



Komentarza udziela
GEN. BRYG. REZ.
JAROSŁAW STRÓŻYK



ZAPAD 2017

– KOLEJNE ANTY-NATOWSKIE ĆWICZENIE SZ ROSJI.
MOŻLIWA REAKCJA SOJUSZU
PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO

Publikacja w ramach projektu Neptune fundacji Stratpoints.



Komentarza udziela
GEN. BRYG. REZ.
JAROSŁAW STRÓŻYK

ZAPAD 2017

– KOLEJNE ANTY-NATOWSKIE ĆWICZENIE SZ ROSJI.

MOŻLIWA REAKCJA SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO

Zapad 2017 jest corocznym największym ćwiczeniem strategicznym SZ FR z udziałem 70-100 tys. żołnierzy, realizowanym na obszarze Półwyspu Kolskiego, północno-zachodnich i zachodnich obwodów FR oraz na Białorusi. W manewrach Wschód 2014, Centrum 2015 i Kaukaz 2016 zaangażowanych było 95-155 tys. żołnierzy. W ubiegłych latach MO FR wykorzystywało ćwiczenia wojskowe do koncentracji sił przed agresją na kraje sąsiadujące z Rosją oraz do operacyjnego maskowania przetrwania jednostek wojskowych i sprzętu w rejonach konfliktów zbrojnych, w tym na Ukrainę i do Syrii. Zapad 2017 podobnie jak Zapad 2009 i Zapad 2013 będzie miał charakter antynatowski i antypolski. Przedsięwzięcia o scenariuszu zaczepnym, agresywnym i antyzachodnim – realizowane z dużym rozmachem operacyjnym szczególnie w pobliżu granic państw NATO oraz Ukrainy – mają charakter demonstracji siły oraz będą zawierać elementy zastraszania głównie krajów bałtyckich i Polski.



ZAPAD 2017

70 – 100 tys.

ŻOŁNIERZY.

Zapad 2017 w narracji Kremla stanowi odpowiedź na działania Sojuszu Północnoatlantyckiego związane z rozbudową potencjału i infrastruktury wojskowej w bezpośrednim sąsiedztwie obszaru Federacji Rosyjskiej. Zapad 2017 będzie okazją do pokazania nowego sprzętu wojskowego wprowadzanego do wyposażenia rosyjskich i białoruskich SZ. W trakcie ćwiczenia Zapad 2017 systemy **Iskander-M** prawdopodobnie zostaną przerzucone z Rosji do obwodu kaliningradzkiego. Priorytetowym celem będą działania z zakresu **A2/AD** z wykorzystaniem **przeciwlotniczych zestawów raketowych, przeciwokrętowych pocisków raketowych, BAL** oraz **środków WE i okrętów podwodnych**.



Budowa sojuszniczych zdolności na terytorium Polski jest właściwym krokiem, lecz wymaga kolejnych spójnych ruchów w ujęciu narodowym jak i koalicyjnym. Wzmocnienie rzeczywistych zdolności bojowych NATO, w tym Polski, na wschodniej flance sojuszu wykraczających poza wymiar odstraszania to melodia dalekiej przyszłości.

Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej prowadzą corocznie jedno, największe manewry o wymiarze strategicznym, naprzemiennie na zachodnim, wschodnim lub południowym kierunku, a także skupione w centralnej części tego kraju, z uwypukleniem zagrożeń z różnych stron Rosji. Deklarowana corocznie przez MO FR liczba uczestników tych ćwiczeń nigdy nie przekracza 13 tys. żołnierzy. Znacząco ogranicza to oficjalne możliwości monitorowania manewrów przez państwa będące sygnatariuszami Dokumentu Wiedeńskiego z 1999 r. „O budowie wojskowych środków zaufania i bezpieczeństwa w Europie”. Rosyjski resort obrony prowadzi jednocześnie w tym samym czasie i na podobnym tle strategicznym sprawdziany osiągnięcia wyższych stanów gotowości bojowej (OWSGB) jednostek ćwiczącego okręgu wojskowego oraz inne manewry wojskowe. W przedsięwzięcia te jest zaangażowanych często **ponad 100 tys. żołnierzy**. W działaniach związanych z przeprowadzonymi w ubiegłych latach ćwiczeniami Wschód 2014, Centrum 2015 i Kaukaz 2016 było zaangażowanych 95-155 tys. żołnierzy. Natomiast Rosja deklarowała za każdym razem, że jednorazowo w manewrach będzie uczestniczyło 12,5-13 tys. żołnierzy. Strona rosyjska tylko w okresie ostatnich trzech lat zrealizowała ponad dziesięć niezapowiedzianych sprawdzianów gotowości bojowej bez powiadamiania partnerów z NATO o planach wzmożonej aktywności szkoleniowej swoich SZ. Ćwiczenia o charakterze strategiczno-operacyjnym i operacyjnym są prowadzone na tak szeroką skalę również na użytek wewnętrzny. Mają stanowić potwierdzenie efektów reform zainicjowanych w rosyjskiej armii po 2008 roku oraz programu zbrojeń FR na lata 2011-2020 – szczególnie wobec obecnych problemów budżetowych spowodowanych m.in. spadkiem cen ropy oraz sankcjami ekonomicznymi wprowadzonymi przez USA i UE w 2014 roku.

Od jesieni 2012 roku, tj. objęcia stanowiska ministra obrony przez S. Szojgu, intensywność ćwiczeń w rosyjskich SZ zwiększyła się ponad dwukrotnie.

Aktywność ta zostanie utrzymana także w br. – w SZ FR ma być zrealizowanych ponad 2,8 tys. przedsięwzięć szkoleniowych na różnym szczeblu dowodzenia. W 2017 roku priorytetowym przedsięwzięciem szkoleniowym w rosyjskich SZ będzie ćwiczenie Regionalnego Zgrupowania Wojsk (RZW) Państwa Związkowego Białorusi i Rosji (PZBiR) pk. Zapad 2017, które ma zostać przeprowadzone w okresie 14-20 września 2017 r. na obszarze obydwu krajów. W skład RZW wchodzi SZ Republiki Białoruś liczące ok. 65 tys. osób (48,5 tys. żołnierzy i 16,5 tys. personelu cywilnego) oraz rosyjska 1 Armia Pancernej (Odincowo, obwód moskiewski) Zachodniego OW. Podobnie jak poprzednie edycje tych manewrów Zapad 2009 i Zapad 2013 będzie ono miało charakter antynatowski i antypolski.

Manewry Zapad 2017 będą prowadzone z dużym rozmachem operacyjnym oraz zawierać elementy **zastraszania głównie krajów bałtyckich i Polski**. Są one obliczone na osiągnięcie celów strategicznych i politycznych Moskwy. Rosyjskie władze traktują ćwiczenia z wojskami oraz niezapowiedziane sprawdziany OWSGB rodzajów sił zbrojnych (SZ) oraz jednostek poszczególnych okręgów wojskowych jako najważniejszy element rozwijania ich zdolności bojowej. Przedsięwzięcia o scenariuszu zaczepnym, agresywnym i antyzachodnim – realizowane szczególnie w pobliżu granic państw NATO oraz Ukrainy – mają charakter demonstracji siły. Zapad 2017 w narracji Kremla stanowi odpowiedź na działania Sojuszu Północnoatlantyckiego związane z rozbudową potencjału i infrastruktury wojskowej w bezpośrednim sąsiedztwie obszaru Federacji Rosyjskiej (FR).

Ćwiczenie Zapad 2017 należy traktować jako zamknięcie klamry szkoleniowej oraz modernizacyjnej rozpoczętej pierwszym przedsięwzięciem tego typu tj. Zapad 2009. Ostatnie 10 lat stanowi złotą dekadę szkoleniową oraz modernizacyjną resortu obrony Federacji Rosyjskiej. Zamknięcie klamry czasowej powoduje, że rosyjsko-białoruskie ćwiczenia Zapad 2017 mogą być okazją do przećwiczenia i demonstracji przez Moskwę i Mińsk nowych zdolności obronnych oraz sprzętu bojowego.

W ubiegłych latach Ministerstwo Obrony FR wykorzystywało ćwiczenia wojskowe również do koncentracji sił przed agresją na kraje sąsiadujące z Rosją oraz do operacyjnego maskowania przerzutu jednostek wojskowych i sprzętu w rejony konfliktów

zbrojnych. Przed aneksją Krymu i militarnym zaangażowaniem się w Donbasie – pod pozorem ćwiczeń antyterrorystycznych – rosyjskie MO skoncentrowało wiosną 2014 roku wzdłuż granicy z Ukrainą **ok. 150 tys. żołnierzy**. Scenariusz działań hybrydowych na Ukrainie został przećwiczony w czasie manewrów sił Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym pk. Nieruszymoje Bractwo 2013 w październiku 2013 r. na poligonie Czebarkul (obwód czelabiński). Tło operacyjne ćwiczenia zakładało przeniknięcie nielegalnych formacji zbrojnych do umownej Republiki Uralia celem przejścia kontroli nad znajdującymi się tam zasobami energetycznymi. Grupy dywersyjne wspierane przez miejscowe ekstremistyczne struktury polityczne i biznesowe zorganizowały w republice masowe wystąpienia społeczne mające na celu doprowadzenie do oddzielenia się kontrolowanej przez nich części terytorium Uralii.

W czasie operacji syryjskiej rosyjski resort obrony wykorzystał natomiast manewry Centrum 2015 do skrytego przegrupowania do bazy w Hmelnin (Syria) **ok. 50 samolotów Su-34, Su-30SM, Su-24M i Su-25SM** zgromadzonych na czas szkolenia na lotniskach w Mozdoku i Krymsku. Również pod pozorem ćwiczenia logistycznego jednostek Zachodniego OW w październiku 2016 r. do obwodu kaliningradzkiego zostały przerzucone wyrzutnie operacyjno-taktyczne balistycznych pocisków rakietowych 9K720 Iskander-M. Do ich transportu został wykorzystany masowiec Ambul należący do cywilnego armatora.

Założenia **Zapad 2017** uwzględniają zagrożenia dla bezpieczeństwa Państwa Związkowego Białorusi i Rosji (PZBiR) wynikające z rozbudowy przez NATO potencjału militarnego, infrastruktury wojskowej oraz wzrostu aktywności szkoleniowej sił Sojuszu na terytorium Polski i krajów bałtyckich. Ich scenariusz będzie obejmował prowadzenie przez rosyjskie i białoruskie SZ operacji obronnej na terenie Białorusi, obwodu kaliningradzkiego i północno-zachodnich obwodów Rosji po agresji ze strony NATO. Manewry Zapad 2017 mają być realizowane na obszarze Półwyspu Kolskiego, północno-zachodnich i zachodnich obwodów FR oraz na Białorusi.

Według kierownictwa resortów obrony obydwu krajów w ćwiczeniu ma uczestniczyć 12,7 tys. żołnierzy i 680 jednostek sprzętu bojowego, z czego na białoruskim terytorium 7,2 tys.

Białorusinów oraz ok. 3 tys. Rosjan (w fazie ćwiczenia Zapad 2013 prowadzonej na terytorium Białorusi ma uczestniczyć 280 jednostek sprzętu wojskowego oraz 25 statków powietrznych rosyjskich SZ). Na jednolitym lub zbliżonym do Zapad 2017 tle strategicznym będą najpewniej prowadzone na terytorium Rosji inne ćwiczenia dowódczo-sztabowe z wojskami (planowane jest m.in. duże liczebnie ćwiczenie na **Północnym Kaukazie w Południowym OW**), treningi sztabowe oraz sprawdziany OWSGB. W sumie może być zaangażowanych 70-100 tys. żołnierzy. Rosjanie oficjalnie na tym etapie nie wskazują potencjalnego przeciwnika. Po zatrzymaniu uderzenia przeciwnika na dogodnej rubieży, siłami drugich rzutów i odwodów zostanie wykonane przeciwuderzenie celem odzyskania utraconego obszaru i wyjścia na terytorium agresora. Działaniom tym będzie towarzyszyć wysadzanie desantów powietrznych na tyłach wroga oraz uderzenia powietrzno-rakietowe z wykorzystaniem środków precyzyjnego rażenia przełamujących system OP przeciwnika, w tym m.in. operacyjno-taktycznych balistycznych pocisków rakietowych BPR Iskander-M i Toczka-U, pocisków manewrujących bazowania morskiego Kalibr-NK oraz przenoszonych przez bombowce strategiczne nowych pocisków rakietowych klasy powietrze-ziemia Ch-101 i Ch-102 (z głowicą jądrową).

Starty Iskander-M mogą zostać przeprowadzone na poligonie Kapustin Jar (obwód astrachański) przez nową brygadę, która jest formowana w m. Gornyj. Po otrzymaniu w bieżącym roku nowych zestawów ich obsługi przechodzą obecnie szkolenie z zakresu wykorzystania tego uzbrojenia, a w drugiej połowie września 2017 roku mają odbyć strzelanie certyfikacyjne. W trakcie ćwiczenia Zapad 2017 systemy Iskander-M z dużą dozą prawdopodobieństwa zostaną przerzucone z terytorium Rosji do obwodu kaliningradzkiego.

Zapad 2017 będzie stanowił także okazję do pokazania nowego sprzętu wojskowego wprowadzanego do wyposażenia **rosyjskich i białoruskich SZ**.

Białorusini zaprezentują m.in. wieloprowadnicowe wyrzutnie pocisków rakietowych kal. 300 mm W-300 Polonez o zasięgu ok. 200 km, które w ubiegłym roku zostały wprowadzone do uzbrojenia. Strona białoruska przedstawi również wóz rozpoznawczy Kajman, a Rosjanie użyją nowe środki WE oraz mogą zaprezentować także nowe sposoby wykorzystania naziemnych robotów do wsparcia działań sił lądowych oraz taktycznych BAL do prowadzenia rozpoznania (w tym artyleryjskiego) oraz przenoszenia uzbrojenia.



SZ FR coraz częściej doskonala też w trakcie ćwiczeń działania z zakresu blokowania siłom NATO dostępu i manewru (Anti-Access/Area Denial, A2/AD) w regionie Bałtyku i Morza Czarnego. Założeniem tej koncepcji jest blokowanie SZ przeciwnika wejścia na teatr działań bojowych (Anti-Access) przy wykorzystaniu środków ogniowych dalekiego zasięgu oraz pozbawienie ich swobody manewru na tym obszarze (Area-Denial) poprzez oddziaływanie systemów walki krótszego zasięgu. Do realizacji zadań A2/AD są wykorzystywane m.in. przeciwlotnicze zestawy rakietowe (pZR), przeciwokrętowe pociski rakietowe, bezzałogowe aparaty latające oraz środki walki elektronicznej i okręty podwodne.

W czasie manewrów Zapad 2009 i Kaukaz 2016 bombowce strategiczne Tu-95MS blokowały m.in. Cieśniny Duńskie i Bosfor oraz okręty sił morskich państw NATO w bazach Konstanca, Warna, Burgas i Ereğli. Natomiast rozmieszczone w obwodzie kaliningradzkim i na Krymie pZR S-300, S-400 i brzegowe zestawy rakietowe K-300P Bastion-P broniły lotnictwu, okrętom bojowym i precyzyjnym środkom rażenia przeciwnika dostępu do eksklawy oraz półwyspu. [W założeniach władz na Kremlu Zapad 2017 ma być sygnałem skierowanym do NATO, iż Rosja jest gotowa na konfrontację w przypadku naruszenia jej narodowych interesów.](#)

Ma to szczególne znaczenie w sytuacji zaostrzenia się w ostatnim czasie relacji na linii Moskwa - Waszyngton związanego z wprowadzonymi w sierpniu br. przez USA dodatkowymi sankcjami wobec Kremla oraz znaczącym ograniczeniu przez władze rosyjskiego personelu ambasad i konsulatów USA w Rosji. Dlatego strona rosyjska może zdecydować o przeprowadzeniu w trakcie ćwiczenia Zapad 2017 prowokacji na granicy z Ukrainą lub państwami bałtyckimi oraz wywoływać incydenty lotnicze i morskie głównie na obszarze Morza Bałtyckiego. Zmianie na bardziej agresywny może także ulec scenariusz etapów Zapad 2017 prowadzonych na terytorium FR. Natomiast przy braku takich zachowań Rosja będzie podnosiła kwestię bezzasadności obaw NATO o bezpieczeństwo swojej wschodniej flanki oraz działań Sojuszu na rzecz jej wzmocnienia. [Manewry mogą stanowić także próbę odwrócenia uwagi od możliwego wzrostu rosyjskiej aktywności wojskowej na Ukrainie i w Syrii.](#) Szczególnym polem potencjalnej konfrontacji w trakcie Zapad 2017 mogą być prowokacje rosyjskie wymierzone w sojusznice siły lotnicze w ramach

misji NATO Air Policing tj. obrony przestrzeni powietrznej Litwy, Łotwy oraz Estonii oraz siły lądowe NATO w ramach batalionowych grup bojowych Enhanced Forward Presence. Stosunkowo łatwiejsze chwytły Rosjanie mogą zastosować wobec samolotów państwa pełniącego dyżur Air Policing. Obecnie od 1 września br. bałtyckiego nieba strzegą amerykańskie myśliwce z dowództwa Sił Powietrznych USA w Europie, które wysłało podwojony zestaw sił i środków do baz lotniczych w Szawłach na Litwie oraz Amari w Estonii. NATO mozolnie buduje swoje rzeczywiste zdolności bojowe, w tym organiczne, wykraczające poza wymiar odstraszania. [Sukcesywnie wzmacniany arsenał wywiadowczo-informacyjny Sojuszu Północno-atlantyckiego wspomaga proces podejmowania decyzji polityczno-wojskowych.](#) Rozbudowa sił zbrojnych poszczególnych 29 państw członkowskich i rzeczywiste zwiększenie wydatków obronnych pozostają na tym etapie w sferze deklaratywnej.

Analizy potencjału SZ Federacji Rosyjskiej, ich modus operandi, zasobów logistycznych, sposobów mobilizacji to niejako powrót do starej szkoły oceniania SZ państwa, które określa NATO jako swojego przeciwnika. Ważną składową pod względem bezpośrednich zdolności NATO obejmującym obszar wywiadu jest nowo tworzony system obserwacji naziemnej z powietrza tj. Alliance Ground Surveillance AGS. Osiągnięcie wstępnej gotowości operacyjnej systemu planowane jest na koniec bieżącego roku, a pełnej na 2018 rok. Polska jest członkiem elitarnego klubu 15 państw, fundatorów systemu AGS, a kluczowe decyzje w tym względzie zapadały w 2013 roku.



Analiza ćwiczenia w NATO najprawdopodobniej pokaże, iż dotychczasowa budowa sojusznich zdolności na **terytorium Polski** jest właściwym krokiem, lecz wymaga kolejnych spójnych ruchów w ujęciu narodowym jak i sojusznym. Wysłane, wielonarodowe pododdziały **Sojuszu Północnoatlantyckiego** w formule **Enhanced Forward Presence** są jedynie elementem odstraszania, daleko im zaś i całemu militarnemu kompleksowi sojusznemu do osiągnięcia rzeczywistej zdolności bojowej. W dalszym ciągu jedną z największych bolączek NATO, w tym Polski jest możliwość szybkiego przetrzutu sił operacyjnych. Zapowiedzi zwiększenia nakładów obronnych, w tym państw położonych bezpośrednio na wschodniej flance NATO, to melodia dalekiej przyszłości. Stawiana jako wzór Polska rzeczywisty i niewielki postęp, zgodnie z zapowiedziami i niezatwierdzonymi planami MON, ma osiągnąć najwcześniej za 4 lata. Zmianom w Sojuszu Północnoatlantyckim nie sprzyja niestabilna atmosfera polityczna w samym NATO, spowodowana głównie rozbieżnościami na linii Berlin – Waszyngton.

J.S ■





| PUBLIKACJE

Publikacja w ramach projektu NEPTUNE fundacji Stratpoints objęta jest prawami autorskimi.
Celem uzyskania licencji na cytowanie artykułu we fragmentach lub publikacji całości prosimy o kontakt:
publikacje@stratpoints.eu

www.stratpoints.eu